

WIKTORIA KUDELA

PAMIĘĆ ZBIOROWA ŹRÓDŁEM DO BADAŃ NAD DWUDZIESTOWIECZNĄ POLONIĄ KAZACHSTAŃSKĄ. NA MARGINESIE PROJEKTU Z ZIEMI KAZACHSKIEJ DO POLSKI...

Recenzent: dr Marta Kurkowska-Budzan

Losy ludności narodowości polskiej w Kazachstańskiej SRR obecnie znajdują się na polu zainteresowań badaczy z wielu dyscyplin naukowych. Nad zagadnieniami dotyczącymi polonii kazachstańskiej pracują bowiem nie tylko historycy, lecz także antropolodzy, politolodzy, etnolodzy i socjologowie.

Jedną z podstawowych kategorii dla analizy sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych jest pamięć zbiorowa, w polskiej nauce historycznej nazywana częściej pamięcią społeczną¹. Barbara Szacka definiuje ją następująco:

„Pamięć społeczna to zespół wyobrażeń o przeszłości grupy, a także wszystkie postaci i wydarzenia z tej przeszłości, które są w najróżniejszy sposób upamiętniane, to również rozmaite formy tego upamiętniania”².

Adekwatność treści pamięci społecznej, tzn. tego na ile wiedza o przeszłości jest zweryfikowana (czy wręcz weryfikowalna) przez nauki historyczne jest sprawą wtórną. Wiedza o przeszłości, która jest przekazywana w czasie większości interakcji społecznych, należy zatem w znacznym stopniu do treści pamięci społecznej. Nawet szkolna edukacja historyczna jest przekazywaniem pamięci zbiorowej. W rezultacie tworzą się „wspólnoty pamięci”³, których członkowie posługują się podobną interpretacją historii, wyróżniają tych samych bohaterów i tych samych wrogów. Świadomość wspólnej przeszłości,

¹ Nijakowski L. M., „*Pomosty*” i „*zasieki*”, czyli o drogach pojednania. *Mniejszości narodowe i etniczne a polska polityka wschodnia*, „Rubikon”, 2000, nr 4 (11), [na:] <http://venus.ci.uw.edu.pl/~rubikon/Nr11/lech.htm>, odczyt: 12. 11. 2006.

² Szacka B., *Pamięć społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 52.

³ *Ibidem*, s. 53.

wspólnego trwania w czasie, pomaga członkom pewnej grupy społecznej określać się jako „my”, co ma działanie więziotwórcze⁴.

O potrzebach, które pamięć zaspakaja w społeczeństwie, napisano już wiele, wskazując na cały szereg pełnionych przez nią ról. Dwie z nich przede wszystkim znajdują się w centrum zainteresowań historyków. Są nimi legitymizacja władzy i istniejącego porządku społecznego oraz kreowanie zbiorowej tożsamości⁵. Legitymizacyjna siła przeszłości powoduje, iż w każdym społeczeństwie toczy się nieustanna polemika o kształt pamięci dziejów ojczystych⁶. Co się zaś tyczy drugiej z ról pamięci zbiorowej, to polega ona na tworzeniu odpowiedniego kanonu kultury. Pod pojęciem kanonu rozumiemy tu szereg wydażeń i postaci historycznych, o których należy pamiętać, by czuć się członkiem wspólnoty narodowej, która jest jego twórcą⁷. Barbara Szacka w oparciu o badania socjologów amerykańskich, wskazuje na ścisły związek między pamięcią a tożsamością:

„Pamięć pomaga czuć się wciąż sobą, pomimo, że żyjemy już w innym czasie i innym niż niegdyś miejscu. Z kolei to, kim jesteśmy w danym momencie, określa jakie wspomnienia wydobywamy z naszej pamięci”⁸.

Niejedenkrotnie badacze używają wymiennie z pojęciem „pamięć zbiorowa/społeczna” terminu „świadomość historyczna”⁹. Wskazanie różnic między tymi dwoma pojęciami jest zadaniem niezwykle trudnym ze względu na płynne granice definicji¹⁰. Do niedawna chociażby wśród badaczy polskich „świadomość” była o wiele częściej analizowana niż „pamięć”. Większe zainteresowanie pamięcią przez współczesnych polskich historyków, według Anny Gabryś tłumaczy fakt, że daje ona szersze możliwości badawcze, gdyż pozwala m.in.

⁴ Halbwachs M., *Społeczne ramy pamięci*, przeł. M. Król, Warszawa 1969, s. 422.

⁵ Szacka B., *Pamięć zbiorowa i wojna*, „Przegląd Socjologiczny”, 2000, nr 2, s. 15.

⁶ *Ibidem*, s. 16.

⁷ Szacki J., *O kanonie kultury europejskiej uwagi sceptyczne*, „Znak”, 1997, nr 7 (470), s. 18-19.

⁸ Szacka B., *Pamięć zbiorowa i wojna*, s. 16.

⁹ Topolski J., *O pojęciu świadomości historycznej* [w:] *Świadomość historyczna Polaków*, red. J. Topolski, Łódź 1981, s. 10-33.

¹⁰ Szacka B., *Pamięć zbiorowa* [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć jako element kultury współczesnej*, red. Szpociński A., Warszawa 2005, s. 25-27.

do analizy historycznej dołączyć elementy wiedzy psychologicznej i socjologicznej¹¹.

Zagadnienie pamięci zbiorowej należy obecnie do tematów modnych, szczególnie dla historiografii zachodniej. Światowa humanistyka jest zainteresowana problemem pamięci: historycznej i kulturowej, prywatnej i zbiorowej, pamięci elit i pamięci mas, jej psychologii i fenomenologii. Ostatnimi czasy w wielu europejskich krajach i w USA ukazały się opasłe tomy badań nad właściwościami pamięci cywilizacyjnej, jak również *case studies* o roli muzealnictwa, obchodów rocznic wydarzeń historycznych i wznoszenia pomników narodowych. Popularnością cieszy się również wyjaśnianie wpływu polityki na pamięć zbiorową, na przykład skutki manipulowania nią przez systemy totalitarne, czy „tworzenie” przeszłości w państwach postkomunistycznych. Wielu naukowców interesuje się również wpływem kultury masowej na pamięć zbiorową¹². Pamięć wciąż jednak pozostaje przedmiotem namiętnych sporów i przeciwstawianych sobie tez. Jedni uznali ją za pełnoprawny przedmiot badań, dla drugich pozostaje ona wciąż jedynie narzędziem warsztatowym¹³.

Ożywienie debaty na temat pamięci niektórzy traktują jako spóźnioną reakcję na krzywdy nowoczesności. W historiografii światowej problem ten zaistniał w latach dwudziestych ubiegłego wieku dzięki francuskiemu badaczowi Maurice'owi Halbwachswi. Dopiero jednak w drugiej połowie XX w. pamięć historyczna oraz „miejsca pamięci” stały się przedmiotem intensywnych i wielostronnych dociekań, odnowionych przez Pierre'a Nora i Jana Assmana¹⁴.

Maurice Halbwachs twierdził, że jednostka nie wspomina w izolacji, lecz jako członek pewnej grupy/społeczności i poprzez porozumiewanie się z inny-

¹¹ Gabrys A., *O trwałości pamięci. Polscy bohaterowie w pamięci „francuskiej” pierwszej połowy XIX wieku a współczesność* [w:] *Historia - Pamięć – Tożsamość. Postaci upamiętniane przez współczesnych mieszkańców różnych części Europy*, red. Kujawska M. i Jewsiewicki B., Poznań 2006, s. 231-232.

¹² Kurkowska M., *Archiwa Pamięci – Oral History*, „Historyka, Studia Metodologiczne”, t. XXVIII, 1998, s. 75.

¹³ O aktualnym stanie badań nad pamięcią zob.: Gabrys A., *O badaniu pamięci*, „Historyka, Studia Metodologiczne”, t. XXXV, 2005, s. 141.

¹⁴ Por.: Rewers E., *Interferencja pamięci: ku transkulturowości* [w:] *Pamięć i zapominanie w Europie przełomu wieków*, red. Drozdowicz Z., Poznań 2001, s. 77; Wolff-Powęska A., *Zwycięzcy i zwyciężeni. II wojna światowa w pamięci zbiorowej narodów*, „Przegląd Zachodni”, 2005, nr 2 – dostępny także na stronie internetowej: www.pz.iz.poznan.pl/folder2/archiwum/przegladzachodni.archiwum.2_2005.html, odczyt: 15.12.2006.

mi, jej myślenie o przeszłości staje się elementem pamięci komunikatywnej¹⁵. W ten sposób możemy mówić o wielości pamięci (nie tylko indywidualnych, lecz również grupowych). W danym społeczeństwie, według Halbwachsa, będzie współistniało tyle kolektywnych pamięci, ile istnieje w nim grup i instytucji społecznych (na przykład, rodzin, grup religijnych, miast, regionów, partii, itd.)¹⁶ Skoro nie ma dwóch identycznych osób, więc nie ma też dwóch identycznych i całkowicie równoznacznych pamięci, tak samo jak nie ma dwóch identycznych spojrzeń.

W ten sam sposób pojmują specyfikę pamięci zbiorowej również Pierre Nora i Pierre Vidal-Nacquet. Według nich pamięć jest zmitologizowaną formą dziejów, właściwą grupom społecznym dotąd „uciskany”, czy też pomijanym w oficjalnym dyskursie historiograficznym. Wobec tego, społeczeństwa pluralistyczne cechuje zorganizowana rywalizacja wielu pamięci. Inaczej dzieje się w społeczeństwach totalitarnych, w których pamięć i historia, obie oficjalnie, muszą nakładać się na siebie i ustępować na wysłany z góry rozkaz¹⁷.

W ZSRR przy pomocy całego aparatu rządowego i dostępnych środków propagandowych narzucono określoną interpretację wydarzeń, wymazywano pamięć o określonych osobach i faktach, gloryfikowano innych, wytypowanych przez rząd, bohaterów narodowych. Upadek Związku Radzieckiego miał więc daleko idące konsekwencje dla nauk historycznych i całej kultury pamięci byłego bloku socjalistycznego. Nigdzie jednak nie ujawniły się w takim stopniu sprzeczności i napięcia między indywidualnym wspomnieniem a oficjalną in-

¹⁵ Według niego, pamięć zbiorowa, w odróżnieniu od rozumowania historycznego, upraszcza wydarzenia, postrzegając je z jednej, stroniczej perspektywy; jest jednoznaczna i mitologizuje zjawiska, które przechowuje. Świadomość historyczna skupia się na „historyczności” wydarzeń – na tym, że miały miejsce wtedy, a nie teraz i że rozwijały się w okolicznościach innych od obecnych. Natomiast pamięć zbiorowa nie zważa na upływ czasu, zaprzecza przeszłemu charakterowi swoich obiektów, upiera się przy ich istnieniu w czasie teraźniejszym, wyraża wieczne lub podstawowe prawdy związane z daną grupą. Zob.: Halbwachs M., *On Collective Memory*, przeł. Coser L.A., Chicago-London 1992, s. 48. Koncepcję tę przytaczają również: Novick P., *The Holocaust in American Life*, Boston – New York 1999, s. 3-4; Ziębińska-Witek A., *Wizualizacje pamięci – upamiętnianie Zagłady w muzeach* – dostępny na stronie: <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjzd/materialy/ziebinska.pdf>, odczyt: 4.11.2005; oraz Trubina E., *Mesta pamâti. Monumenty i „novaâ” demokriâtâ, „Topos”*, nr 3, 2000 – <http://topos.ehu-international.org/zine/2000/3/trubina.htm>, odczyt: 12.12.2006.

¹⁶ Halbwachs M., *Společne ramy paměti*, tłum. M. Król, Warszawa 1969, s. 84.

¹⁷ Vidal-Nacquet P., *Pamięć i Historia*, tłum. H. Zaremska, „Mówia Wieki”, R: 38, nr 2(429), 1995, s.16.

scenizacją pamięci na użytek reżimu, jak to miało miejsce w byłych republikach Związku Radzieckiego, które w latach dziewięćdziesiątych uzyskały niepodległość.

Wydarzenia starannie wypierane z radzieckiej historii, w jej uogólnionym przedstawieniu, stanowią podstawę innej radzieckiej historii, której każdy obywatel ZSRR uczył się z opowieści rodziców i dziadków¹⁸. Te opowiadania, oparte o prywatne doświadczenia, nie opisywały licznych sukcesów i zwycięstw kraju rad, a mówiły o cierpieniach ludzi od głodu i przemocy wyrządzonych przez własne państwo swoim obywatelom. Po upadku systemu pokolenie ofiar represji stalinowskich zostaje dopuszczone do głosu, gdyż ich prywatne wspomnienia nabyły wówczas ogromnej wartości politycznej.

Zindywidualizowane wspomnienia potomków polskich zesłańców do Kazachstanu są pod tym względem źródłem niewiarygodnie ciekawym. Pamięć tej grupy należała do alternatywnej w czasach radzieckich, gdyż odbiegała od oficjalnego dyskursu. Kultywowanie polskości w tradycji rodzinnej jest dobitnym przykładem interakcji pomiędzy publiczną a prywatną wizją doświadczenia przeszłości. Polonia kazachstańska reprezentuje również odmianę polskości w znacznym stopniu odmienną od przyjętej w kraju. Związane jest to z trudną historią i ciężkimi warunkami trwania tej zbiorowości. Diaspora polska w Kazachstanie jest zbiorowością o znacznie zredukowanej polskiej kulturze narodowej przede wszystkim dlatego, że była włączona w proces tworzenia narodu politycznego – „ludu radzieckiego”. Dopiero w warunkach rozpadu ZSRR zbiorowość ta uzyskała możliwość kontaktowania się ze swą historyczną ojczyzną i silną motywację przekształcenia się z mniejszości etnicznej w narodową.

Potomkowie zesłańców zachowują pamięć o represjach, doświadczonych przez ich dziadków. W warunkach pozornej bierności narodowej, kultywują oni, nieraz głęboko ukryte, zmitologizowane i dalekie od rzeczywistości wyobrażenia o ojczyźnie swoich przodków. Nierzadko przez całe życie marzyli o takiej chwili, która stworzy im możliwość zamieszkania w historycznej oj-

¹⁸ Micik J., *Z dosvidu zboru svidčen' pro golodomor 1933 r.* [w:] *Holod- henocid 1933 r. v Ukraïni: Istoriko-političnij analiz social'no-emografičnih naslidkiv: Materiali Mižnarodnoï naukovo-praktičnoï konferencïi Kiïv 28 listopada 1998*, red. Kul'čic'kij S., N'ū-Jork 2000, s. 390.

czyźnie; marzenia te często stawały się podstawowym elementem pamięci zbiorowej Polaków w Kazachstanie¹⁹.

Gruntowne zmiany ustrojowe na terytorium Kazachstanu związane z upadkiem ideologii komunistycznej i nieobecnością ideologii alternatywnej wywołał powstanie pustki ideologicznej nie tylko w środowisku polonijnym. Rozpad tożsamości *homini sovietici* dał początek poszukiwaniom własnej tożsamości. Etnolodzy odnotowują w tym środowisku zarówno zjawisko kosmopolityzmu, jak i ambiwalencji, czyli stanu niepewności i „zawieszenia” kulturowego. Faktem natomiast są intensywne procesy poszukiwania polskości. W latach 90-tych powstało kilka organizacji kulturalno-oświatowych, które przyciągają coraz większą rzeszę członków.

O obecnym kształcie, liczebności i charakterze polonii Kazachstańskiej w XX wieku zdecydował przede wszystkim szereg akcji przesiedleńczych przeprowadzonych w latach 30. i na początku lat 40. XX wieku przez władze radzieckie²⁰, które „zainaugurowała” fala deportacji w ramach polityki „poprawy bezpieczeństwa pasa przygranicznego” z II RP. Po antypolskiej kampanii propagandowej, wiosną 1936 r. rozpoczęły się masowe represje polegające na wysiedleniu polskiego i niemieckiego „elementu kontrrewolucyjnego” poza granice Ukraińskiej SRR. Podstawę deportacji stanowiła uchwała Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 28 kwietnia 1936 r., podająca liczbę podlegających jej gospodarstw polskich i niemieckich wstępnie na 15 tys., czyli w sumie ok. 45 tys. osób. W drugiej połowie 1936 r. do KSRR przesiedlano przeważnie Polaków i jednak nieco mniej Niemców²¹. Poza ludnością chłopską z pasa przygranicznego, wysiedlenia te dotknęły także rodziny polskie z miast: Płoskirowa, Żytomierza, Nowogrodu Wołyńskiego, Winnicy, Berdyczowa i kilku innych²².

¹⁹ Sadowiski A., *Aktualny stan badań i zadania przyszłe badań nad Polakami na Wschodzie (wprowadzenie do dyskusji)*, „Przegląd polonijny”, R.: XXVII, 2001, z. 4, s. 53-54.

²⁰ Zułkaszewa A.S., *Kształtowanie się polskiej diaspory w Kazachstanie w świetle archiwaliów (1926-1956)*, „Archeion” [Warszawa], t. XCIX, 1998, s. 138-149.

²¹ Bugaj N., *Deportacii naseleonnâ z Ukraïni*, „Ukraińskij ĭstoričnij Žurnal” 1990, nr 10, s. 36-37.

²² O tej tematyce szerzej zob.: Kudela W., *Z ziemi kazachskiej do Polski...*, t. I., *Deportacje Polaków z obwodu winnickiego Ukrainy Sowieckiej w latach 30. XX wieku*, Kraków 2007, s. 86.

Podsumowując całą akcję, NKWD oszacowało, że średnia liczba osób w gospodarstwach poddawanych deportacji stanowiła 4,8 osoby, a nie 3 (zgodnie z poprzednimi obliczeniami), co automatycznie zwiększa liczbę ofiar w stosunku do szacunków poprzednich. Pozwala to wraz z opracowanymi niedawno przez M. Gawęckiego aktami z archiwum w Koksztetau w sposób wiarygodny podawać, że deportacje 1936 roku objęły blisko 20 tys. gospodarstw²³. W rezultacie, liczbę represjonowanych należy szacować na 96 tysięcy, z czego liczba Polaków może sięgać nawet 70 tysięcy²⁴. Jest to szacunek wyższy niż te pojawiające się w większości literatury fachowej, która zwykle opiera się na wyjściowym dokumencie deportacyjnym, a nie końcowej dokumentacji sprawozdawczej.

Drugą grupę deportowanych stanowili obywatele polscy, deportowani z ziem anektowanych przez ZSRR w 1939 roku. Władze radzieckie przeprowadziły łącznie cztery akcje deportacyjne. Tym poczynaniom władz radzieckich towarzyszyły prace organizacyjne zakrojone na szeroką skalę, które trwały od września 1939 roku do czerwca 1941 roku. W ich rezultacie, na podstawie specjalnie sporządzonych spisów, do Kazachstanu wywieziono 144 500 osób narodowości Polskiej, uznanych za „element antyradziecki”²⁵.

Wywożona ludność w obu przypadkach podlegała wyraźnemu rozproszeniu, co bardzo szybko powodowało jej asymilację i zacieranie wszelkich cech narodowościowych. Każda rodzina mogła zabrać swój dobytek: konie, bydło, wozy, mniejsze maszyny rolnicze, żarna i cały ruchomy majątek. Polacy, którzy trafili do północnego Kazachstanu mieli cięższy los niż zesłańcy na południu. Na północy panowały ciężkie warunki klimatyczne. Przesiedleńców zostawiono tu na pustym stepie z wytyczonym planem kołchozu.

Wymierzone przeciw Polakom represje nabrały charakteru czystki etnicznej, gdyż dążyły albo do totalnej zagłady albo do całkowitej asymilacji ludności poprzez przymusową rusyfikację. Nie wydaje się jednak, żeby były one dramatycznym dowodem szczególnej nienawiści Stalina do Polaków, ponieważ ludo-

²³ Gawęcki M., *Polacy w Kazachstanie. Przeszłość i teraźniejszość* [w:] *Kazachstańscy Polacy*, red. Groblewska C., Warszawa 1996, s. 28.

²⁴ Stroński H., *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929-1939*, Warszawa 1998, s. 204.

²⁵ *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939-1945. Przegląd piśmiennictwa*, red. Walichnowski T., Warszawa 1989, s. 7-8, 20.

bójcza polityka dotknęła nie tylko Polaków w ZSRR, ale także przedstawicieli innych mniejszości narodowych zamieszkujących w „państwie rad” w latach trzydziestych XX w.

Po II wojnie światowej część „byłych obywateli polskich” (systematycznie deportowanych do Kazachstanu ze wschodnich województw II Rzeczypospolitej w okresie 1939-1946) uzyskała możliwość powrotu do ojczyzny. Polacy – przedwojenni mieszkańcy ZSRR, nie mogli natomiast w ogóle opuścić Kazachskiej SRR. W życiu polonii kazachstańskiej zaczął się kolejny, nie mniej ciężki okres gnębienia.

Począwszy od 1947 roku została wprowadzona *speckomenadatura*, tzn. zesłańcy zostali objęci specjalną kontrolą i uzyskali miano *specprzesiedleńców*. Obowiązywał definitywny zakaz opuszczania miejsc stałego zamieszkania. Za wykroczenie egzekwowana była duża kara pieniężna, a za powtórne wykroczenie katorga. Po zniesieniu *speckomendatury* w 1956 roku w czasach odwilży, zaczęły się intensywne procesy migracyjne wśród grup przesiedleńczych na terenie Republiki Kazachskiej. W ten sposób kazachstańscy Polacy zostali mocno związani z ziemią kazachstańską.

Zesłańcom i ich potomkom towarzyszy zmitologizowany i wyidealizowany obraz Polski jako ojczyzny przodków. Taka postawa pomagała zachować tożsamość, składającą się z wiedzy o własny pochodzeniu, wspomnienia i przeżycia doświadczenia represji (w sposób szczególny dotyczy to prześladowań ze względu na narodowość i wyznanie), „łamanej” polszczyzny oraz doświadczenia praktyk religijnych²⁶.

Na co dzień niemalże wyłącznym czynnikiem, podtrzymującym polskość była i jest religia katolicka. Bardzo negatywnie była wartościowana w tym środowisku zmiana narodowości. W czasach radzieckich Rosjaninowi było dużo łatwiej osiągnąć coś w życiu ponad pracą w kołchozie. Zostać Rosjaninem nie stanowiło problemu i nawet było mile widziane. Władze chętnie przypisywały tę narodowość każdemu, niezależnie od narodowych przynależności ro-

²⁶ Chodubski A., *Tożsamość polonii kazachstańskiej* [w:] *Kazachstan. Historia, społeczeństwo, polityka*, red. Bodio T., Wojtaszczyk K., Warszawa 2000, s. 75-76.

dziców. *Rosyjskość*, jak podaje Olga Dawydenko, była wartością zerową tak, jak *białość* w Stanach Zjednoczonych²⁷.

W pamięci zbiorowej współczesnej polonii kazachstańskiej odnotować można różne postawy od głęboko patriotycznych do pragmatycznych. Gdyż jest to społeczność z jednej strony wynarodowiona, z drugiej zaś świadoma swojego polskiego pochodzenia. Badania pamięci zbiorowej repatriantów z Kazachstanu przeprowadzone przez studencki zespół badawczy z Koła Naukowe Historyków Studentów UJ w roku akademickim 2006/2007, próbowały znaleźć odpowiedź na pytanie: kim są Polacy emigrujący do historycznej ojczyzny²⁸.

Przedmiotem badań była pamięć społeczna repatriantów z Kazachstanu, dotycząca doświadczeń związanych z deportacją, statusem przedstawiciela polskiej mniejszości narodowej w ZSRR oraz powrotem do ojczyzny przodków. Pamięć społeczna była tu rozumiana jako zespół wyobrażeń o przeszłości grupy zawierającej wszystkie postacie i wydarzenia z tej przeszłości, które zostały w różny sposób upamiętnione. Tego, co zdarzyło się przed laty w kraju, regionie czy rodzinie, ludzie nie pamiętają tak, jak pamiętają to, co zdarzyło się w ich życiu przed kilka laty czy przed kilkoma dniami. Pamięć społeczna to zbiorowy punkt widzenia dziejów, opierający się na historii przeżytej.

Badanie pamięci zbiorowej i indywidualnej dokonywane było poprzez stosowanie metody *oral history*²⁹. Ze względu na utrudnienia związane z niewy-

²⁷ Więcej zob.: Dawydenko O., *Polonia na tle procesów narodowościowych Kazachstanu*. Wymiary identyfikacji narodowej [na:]

[www.euro-limes.ac.krakow.pl/files/el1\(1\)2002/od_limes1\(1\).pdf](http://www.euro-limes.ac.krakow.pl/files/el1(1)2002/od_limes1(1).pdf), odczyt: 9.08.2007.

²⁸ Podmiotem niniejszych badań zostało 35 repatriantów z Kazachstanu i azjatyckiej części Rosji, mieszkających obecnie w Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębami” w Krakowie. Zob. więcej: *Z ziemi kazachskiej do Polski, t. II, Wspomnienia repatriantów z Kazachstanu, wysiedlonych w latach 30. XX w. w głąb ZSRR*, red. Kudela W., Kraków 2007.

²⁹ *Oral history* jako metoda historyczna ma swoje początki w Stanach Zjednoczonych dopiero w latach 30-tych XX wieku i powstanie swe zawdzięcza profesorowi Allanowi Nevins z Uniwersytetu Columbia. Jednak *oral history* jako taka dotarła ostatecznie do Europy dopiero pod koniec lat 60-tych. W Europie *oral history* odgrywała dużą rolę już podczas badania holocaustu, choć rozmowy z pozostałymi przy życiu osobami nie były z zasady określane tym pojęciem. *Oral history* ma wiele wspólnego z socjologią: zapożyczona jest z niej między innymi stosowana czasem do wyboru respondentów metoda próby reprezentatywnej. Wywiady *oral history* mają jednak przeważnie charakter jakościowy, socjologowie natomiast przeprowadzają również badania o charakterze ilościowym. Te same obszary tymi samymi metodami bada także historycznie ukierunkowana antropologia kultury. Zob.: Kurkowska M., *Archiwa Pamięci...*, s. 67-76.

starczającą znajomością języka ojczystego przez respondentów, preferowaną metodą projektu zostaje tzw. wywiad narracyjny. Tym sposobem pozwalamy stworzyć atmosferę zwyczajnej, spokojnej i nieprzymuszonej rozmowy. Natomiast, gdy sytuacja na to pozwoli, stosowano również inne rodzaje wywiadów. Wybór odpowiedniej metody wynikał z przekonania, że ważne jest widzieć w respondencie przede wszystkim człowieka, a nie obiekt badań czy też kolejne źródło historyczne.

Z jednej strony, technika ta w pełni sprawdziła się w badaniu nad społecznością repatriantów, mieszkającą obecnie w kraju. Źródła narracyjne są jedynym źródłem historycznym, dzięki którym udało się uchwycić te obszary życia codziennego mniejszości polskiej deportowanej niegdyś do Kazachstanu, które nie zostały w przeszłości spisane, gdyż wiązało się to z zagrożeniem życia respondentów. Pod względem metodycznym, natomiast nie była idealna, gdyż powstałym źródłom narracyjnym można było zarzucać zarówno subiektywność i brak wiarygodności, jak i niereprezentatywność. Innymi słowy, analizując uzyskane źródła narracyjne, należy traktować je w sposób krytyczny, pamiętając o szeregu pułapek związanych ze specyfiką ludzkiej pamięci jako takiej.

Przede wszystkim należy uwzględnić fakt, iż człowiek może wbudowywać w historię swojego życia wiadomości, epizody i nawet cały szereg wydarzeń, pochodzących nie z jego własnego doświadczenia, lecz z absolutnie innych źródeł, na przykład, z opowiadań innych ludzi, z filmów dokumentalnych i fabularnych, jak również ze snów, marzeń i wyobraźni. Fenomen ten nazywa się „zapomnieniem źródła”, ponieważ samo zdarzenie człowiek pamięta poprawnie, lecz miesza źródło, z którego otrzymał wspomnienie o nim³⁰. Dla integracji zapożyczonych wspomnień z własną historią człowieka ważne jest, by odpowiadały one temu emocjonalnemu odczuciu, które człowiek wiąże z tą epoką, do której one się odnoszą. Inaczej mówiąc, wspomnienia o bardzo ważnych wydarzeniach historycznych są w pewnym sensie kolażami, które formują się z mnóstwa źródeł, podlegają zmianom w trakcie komunikacji, lecz posiadają swoją emocjonalną wartość. Poprzez introspekcję niemożliwe jest jednak wyja-

³⁰ Por.: Schacter D., *Searching for Memory. The Brain, the Mind, and the Past*. New York 1996; Welzer H., *Das kommunikative Gedächtnis. Eine Theorie der Erinnerung*, München 2002.

śnienie czy jedno czy drugie wspomnienie jest prawdziwym czy mistyfikacyjnym, gdyż oba mogą wywoływać u narratora absolutnie jednakowe uczucia.

Ponadto w trakcie społecznej komunikacji wewnątrz wspólnot o tożsamych doświadczeniach (np. mieszkańcy jednej wsi) – wymiana opowieściami trwa tak długo (narracje przy tym modyfikują się i przekształcają), aż u wszystkich członków społeczności nie okaże się prawie identyczny zestaw bliźniaczych wersji wydarzeń. Wszystkie te historie opierają się na podobnym (w jakimś stopniu) fundamencie doświadczenia osobistego, ale w szczegółach często okazują się mistyfikacyjnymi wspomnieniami, stworzonymi na skutek wymiany opowieści wewnątrz wspólnoty, a nie rzeczywistym doświadczeniem.

Pod tym względem wspomnienia Polaków deportowanych w latach 30. XX wieku do Kazachstanu oraz ich dzieci i wnuków o doświadczeniach rodziny są źródłem równie specyficznym, gdyż mają ogromne znaczenie psychologiczne dla ich nosicieli. Są przecież związane ze zdarzeniem, które zadecydowało o ich przyszłych losach. Właśnie ta chęć „nie zapominać”, prawdopodobnie doprowadza do tego, że podobne kluczowe zdarzenia przechodzą różnorodne transformacje, uzupełnienia i ujednolicenia. Doprowadza się je do tego standardowego formatu, w którym „inni ludzie” o nich pamiętają. Przecież za każdym razem, kiedy wspomnienie przywołuje się z pamięci – na przykład w trakcie opowiadania – potem następuje kolejne jego zapamiętywanie. Przy takim powtórным zapamiętywaniu, jak wskazuje psycholog Tomasz Maruszewski, pozostaje w pamięci kontekst ostatniej sytuacji wezwania z pamięci – pierwotne wspomnienie wzbogaca się nowymi szczegółami, koryguje się, skupia się na tych lub innych aspektach, zapisuje się raz jeszcze w pamięci narratora³¹.

Innymi słowy, wspomnienie jest zawsze zdarzeniem *plus* wspomnienie o tym, jak go sobie przypominano, dlatego rozmowy o zbiorowo przeżytych ważnych wydarzeniach prowadzą do niezwykle silnego oddziaływania na prywatne wspomnienia jednostki. Kiedy mówimy o tak silnych przeżyciach, jak doświadczenie przymusowego przesiedlenia, można zaobserwować fenomen unifikacji zestawu wspomnień, istniejących w społeczeństwie, tak, jakby wszyscy uczestnicy w jakimś okresie przeżyli jedno i to samo.

³¹ Maruszewski T., *Psychologia poznania*, Gdańsk 2001, s. 242-250.

Dzięki obaleniu mitów o utracie pamięci u ludzi starszych oraz zapominaniu jako efekcie oddalenia czasowego od przeżytych wydarzeń, wspomnienia osób starszych zyskały na swej wartości. Wiadomo, że w pamięci każdego człowieka zostaje to, co jest dla niego istotne; decydującej roli nie odgrywa czas, ale bardziej emocje związane z przeżytym wydarzeniem³². Możemy w tej chwili nawet opisać fazy życia człowieka o większej lub mniejszej konsystencji wspomnień. W szczególności lata młodości przedstawiają sobą fazę obfitą w szczegółowe reminiscencje, gdyż człowiek zdobywa całą masę wspomnień (*reminiscence bumps*)³³. Ten wiek charakteryzuje się, po pierwsze tym, że na skutek specyfiki rozwoju człowieka, doświadcza on w tym okresie wielu rzeczy po raz pierwszy, na przykład: idzie do pracy lub wojska, poważnie zakochuje się, zakłada rodzinę. Ta faza pokrywa się z tym stadium, kiedy to system autobiograficznej pamięci osiąga maksymalną zdolność przetwarzania wspomnień, związanych z samym człowiekiem.

Z racji tego, że między opowiadanym wydarzeniem, a rozmową z historykiem upłynęło przeważnie dużo czasu, wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, że zmiany wyznawanych wartości, interpretacji wydarzeń czy norm społecznych, mogą mieć znaczny wpływ na obecną relację. Dlatego często okazuje się, że to, co zostało opowiedziane, nie odzwierciedla rzeczywistych zdarzeń czy odczuć. Innymi słowy, lata, które upłynęły od przeżytych wydarzeń, wpływają często na ich ocenę nie zaś na jakość wspomnień³⁴. To, co kiedyś było aprobowane, może dziś odbiegać od powszechnych norm, może nie być do zaakceptowania przez społeczeństwo (albo historyka, prowadzącego badania). Może z tych powodów dochodzić do „upiększania” własnych poglądów i czynów z przeszłości a w przypadku niektórych repatriantów również sprowadzenie narracji o ich przeszłości do udowodnienia polskiego pochodzenia.

Wyniki akademickiego projektu *Z ziemi kazachskiej do Polski...* przede wszystkim ukazały jak bardzo nadal jest mało znana w kraju polonia kazachstańska. W uzyskanych wspomnieniach zetknęliśmy się oprócz problemów przewidzianych w hipotezie badawczej z konfliktem wewnątrz społeczeństwa polskiego polegającym na zderzeniu dwu stereotypów. Z jednej strony był

³² *Idem, Pamięć autobiograficzna*, Warszawa 2005, s. 154-155.

³³ Schacter D., *op. cit, passim*.

³⁴ *Ibidem*.

zmitologizowany obraz Polski i rodaków a z drugiej równie mityczny archetyp polonii ze Wschodu, które zetknęły się na terenie DPS „Pod Dębami” w Krakowie. Różnice pomiędzy doświadczenia z przeszłości, które ukształtowały tożsamość Polaków a tymi, które zadecydowały o powstaniu tożsamości polonijnej powodują wzajemny brak akceptacji oraz kryzys tożsamości etnicznej repatriantów.

Zebrane materiały narracyjne są niewątpliwie wkładem w badanie wyżej wspomnianej pamięci społecznej polonii kazachstańskiej w XX wieku, jej wpływu na pamięć indywidualną członków polonii, a także ich stosunku do historycznej ojczyzny. Ilustrują nadto wpływ pamięci społecznej na pamięć indywidualną. Nieraz „nieprawdziwe” stwierdzenia pozostają nadal prawdziwe psychologicznie. Pierwotne „błędy” często natomiast odkrywają więcej niż relacje zgodne z faktami.

Według włoskiego badacza *oral history*, Alisandro Portelli znaczenie źródła narracyjnego nie leży w jego zgodności z faktami, lecz raczej w różnicy między nimi, tam gdzie wkraczają wyobrażenia, symbolika i nawet pragnienia³⁵. W ten sposób, moim zdaniem, otwierają się nowe liczne możliwości badań historycznych nad polonią w Kazachstanie. Nowe projekty interdyscyplinarne powinny dążyć do stworzenia trójwymiarowego obrazu polskiej diaspory na Wschodzie, jej mentalności, jak to dotychczas czynili w swych badaniach etnologowie i socjologowie³⁶ poprzez stosowanie techniki *oral history*. W ten sposób historycy uzyska możliwość dostrzeżenia w dziejach Polonii historii poszczególnych ludzi z ich troskami i wyjątkowością odbiegającą od świata uogólnień naukowych³⁷, nie porzucając przy tym wszystkim klasycznych źródeł historycznych do dziejów mniejszości polskiej w ZSRR.

³⁵ Portelli A., *The peculiarities of Oral History*, „History of Workshop Journal”, 1981, nr 12, s. 100.

³⁶ Por.: Miodunka Wł. T., *O nowy paradygmat w badaniach polonijnych*, „Przegląd polonijny”, r.: XXV, z. 1, 1999, s. 5-9; Kubiak H., *Główne perspektywiczne zadania poznawcze w badaniach polonijnych i warunki ich realizacji* [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, red. Kubiak H., Pilch A., Wrocław 1976.

³⁷ Kula M., *Polonia, to najpierw ludzie, a potem polonia*, „Przegląd polonijny”, r.: XXV, 1999, z. 1, s. 11-17.

BIBLIOGRAFIA:

- Bugaj N., *Deportacii naselennâ z Ukraïni*, „Ukraïns’kij İstoričnij Žurnal”, 1990, nr 10.
- Chodubski A., *Tożsamość polonii kazachstańskiej* [w:] *Kazachstan. Historia, społeczeństwo, polityka*, red. Bodio T., Wojtaszczyk K., Warszawa 2000.
- Dawidenko O., *Polonia na tle procesów narodowościowych Kazachstanu. Wy-miary identyfikacji narodowej* [na:] [http://www.euro-limes.ae.krakow.pl/files/el1\(1\)2002/od_limes1\(1\).pdf](http://www.euro-limes.ae.krakow.pl/files/el1(1)2002/od_limes1(1).pdf), odczyt: 9.08.2007.
- Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939-1945. Przegląd piśmiennictwa*, red. Walichnowski T., Warszawa 1989.
- Gabryś A., *O badaniu pamięci*, „Historyka, Studia Metodologiczne”, t. XXXV, 2005.
- Gabryś A., *O trwałości pamięci. Polscy bohaterowie w pamięci „francuskiej” pierwszej połowy XIX wieku a współczesność* [w:] *Historia – Pamięć – Tożsamość. Postaci upamiętniane przez współczesnych mieszkańców różnych części Europy*, red. Kujawska M. i Jewsiewicki B., Poznań 2006.
- Gawęcki M., *Polacy w Kazachstanie. Przeszłość i teraźniejszość* [w:] *Kazachstańscy Polacy*, red. Groblewska C., Warszawa 1996.
- Halbwachs M., *On Collective Memory*, przeł. Coser L.A., Chicago-London 1992.
- Halbwachs M., *Społeczne ramy pamięci*, przeł. Król M., Warszawa 1969.
- Kubiak H., *Główne perspektywiczne zadania poznawcze w badaniach polonijnych i warunki ich realizacji* [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, red. Kubiak H., Pilch A., Wrocław 1976.
- Kudela W., *Z ziemi kazachskiej do Polski...*, t. I., *Deportacje Polaków z obwodu winnickiego Ukrainy Sowieckiej w latach 30. XX wieku*, Kraków 2007.
- Kula M., *Polonia, to najpierw ludzie, a potem polonia*, „Przegląd polonijny”, r.: XXV, 1999, z. 1.
- Kurkowska M., *Archiwa Pamięci – Oral History*, „Historyka, Studia Metodologiczne”, t. XXVIII, 1998.
- Maruszewski T., *Pamięć autobiograficzna*, Warszawa 2005.

- Maruszewski T., *Psychologia poznania*, Gdańsk 2001.
- Micik J., *Z dosvidu zboru svidčen' pro golodomor 1933 r.* [w:] *Holod- henocid 1933 r. v Ukraïni: Istoriko-političnij analiz social'no-emografičnih naslïd-kiv: Materiali Mižnarodnoi naukovo-praktičnoi konferencïiKiïv 28 listopada 1998*, red. S. Kul'čic'kij, N'ŭ-Jork 2000.
- Miodunka Wł. T., *O nowy paradygmat w badaniach polonijnych*, „Przegląd polonijny”, r.: XXV, z. 1, 1999, s. 5-9.
- Nijakowski L. M., „Pomosty” i „zasieki”, czyli o drogach pojednania. *Mniejszości narodowe i etniczne a polska polityka wschodnia*, „Rubikon”, 2000, nr 4 (11), [na:] <http://venus.ci.uw.edu.pl/~rubikon/Nr11/lech.htm>, odczyt: 12.11.2006.
- Novick P., *The Holocaust in American Life*, Boston – New York 1999.
- Portelli A., *The peculiarities of Oral History*, „History of Workshop Journal”, 1981, nr 12.
- Rewers E., *Interferencja pamięci: ku transkulturowości* [w:] *Pamięć i zapomnianie w Europie przełomu wieków*, red. Drozdowicz Z., Poznań 2001.
- Sadowiski A., *Aktualny stan badań i zadania przyszłe badań nad Polakami na Wschodzie (wprowadzenie do dyskusji)*, „Przegląd polonijny”, R.: XXVII, 2001.
- Schacter D., *Searching for Memory. The Brain, the Mind, and the Past*, New York 1996.
- Stroński H., *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929-1939*, Warszawa 1998.
- Szacka B., *Pamięć społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000.
- Szacka B., *Pamięć zbiorowa i wojna*, „Przegląd Socjologiczny”, 2000, nr 2.
- Szacka B., *Pamięć zbiorowa* [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć jako element kultury współczesnej*, red. Szpociński A., Warszawa 2005.
- Szacki J., *O kanonie kultury europejskiej uwagi sceptyczne*, „Znak”, 1997, nr 7 (470).
- Stroński H., *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929-1939*, Warszawa 1998.

- Topolski J., *O pojęciu świadomości historycznej* [w:] *Świadomość historyczna Polaków*, red. Topolski J., Łódź 1981.
- E. Trubina, *Mesta pamâti. Monumenty i „novaâ” demokratiâ*, „Topos”, nr 3, 2000 [na:] <http://topos.ehu-international.org/zine/2000/3/trubina.htm> odczyt.12.12.2006.
- Welzer H., *Das kommunikative Gedächtnis. Eine Theorie der Erinnerung*, München 2002.
- Wolff-Powęska A., *Zwycięzcy i zwyciężeni. II wojna światowa w pamięci zbiorowej narodów*, „Przegląd Zachodni”, 2005, nr 2 [dostępny także na:] www.pz.iz.poznan.pl/folder2/archiwum/przegladzachodni.archiwum.2_2005.html, odczyt: 15.12.2006.
- P. Vidal-Nacquet, *Pamięć i Historia*, tłum. H. Zaremska, „Mówia Wieki”, R: 38, nr 2(429), 1995, s.15-18.
- Z ziemi kazachskiej do Polski, t. II, Wspomnienia repatriantów z Kazachstanu, wysiedlonych w latach 30. XX w. w głąb ZSRR*, red. Kudela W., Kraków 2007.
- Ziębińska-Witek A., *Wizualizacje pamięci – upamiętnianie Zagłady w muzeach* [na:] <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/materialy/ziebinska.pdf>, odczyt: 4.11.2005
- Zułkaszewa A. S., *Kształtowanie się polskiej dyspory w Kazachstanie w świetle archiwaliów (1926-1956)*, „Archeion” [Warszawa], t. XCIX, 1998.